REJESTR DOTYCZY:

HEYDA Roman

s/c ..... i .....

z d. .....

* 1 grudn. 1916 w Samborze

kraj: Małopolska

+ ~~3 lutego 1977~~ w Nottingham

kraj: UK.

pochowany: Wilford Hill Cemetery

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

28 / 77

Nota zamieszczona:

w tomie .....

czesci .....

Indeks

Virtuti Militari

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

SAPERZY - por.

Nota:

Przypisy:

- żona Kazimiera, c. Barbara w UK.

Źródła i bibliografia:	znak rozpoznawczy
* Dziennik Polski 8 i 12.2.77 - nekrologi	18/8 i 12.III.77/
* "Saper" nr 92 s. 5o - wspomnienie	*19-A/ nr 92.50/
* Goniec Karpacki nr 299. 9o - nekrologia	25/nr 299.9o/

Ś. † P.

ROMAN HEYDA

PORUCZNIK SAPERÓW

kawaler Orderu Virtuti Militari 5 kl., odznaczony: dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Monte Cassino i innymi polskimi i angielskimi odznaczeniami, ur. w Samborze, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy 60 lat zmarł w Nottingham 3 lutego 1977. Wprowadzenie do katedry we środę 9 lutego o godz. 7.30 wieczorem. Msza żałobna we czwartek 10 lutego o godz. 9, po czym pogrzeb na cmentarzu Wilford Hill.

Zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA I CÓRKA
RODZINA W ANGLII I W POLSCE

5137

Ś. † P.

ROMAN HEYDA

PORUCZNIK SAPERÓW 3 DSK

kawaler Orderu Virtuti Militari 5 kl., odznaczony 2-krotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Monte Cassino i innymi odznaczeniami, uczestnik walk wrześniowych i kampanii włoskiej 2 Korpusu, zmarł 3 lutego 1977 w Nottingham, przeżywszy 60 lat.

Odszedł od nas dzielny żołnierz, szlachetny człowiek, gorący patriota, niestrudzony działacz społeczny, serdeczny kolega Karpatczyk, sekretarz naszego Koła.

Cześć Jego pamięci!

ZWIĄZEK KARPATCZYKÓW 3 DSK
KOŁO NOTTINGHAM

Wprowadzenie zwłok do katedry w Nottingham we środę 9 lutego o godz. 7.30 Msza św. pogrzebowa we czwartek 10 lutego o godz. 9 po czym wyprowadzenie na cmentarz Wilford Hill.

5145

Ś. † P.

Roman Heyda

syn Ziemi Samborskiej

zasłużony działacz społeczny, gorący patriota, zmarł 3 lutego 1977 w Nottingham i tam został pochowany 10 lutego.

Zawiadamia

KOŁO SAMBORZAN W LONDYNIE

Cześć Jego pamięci!

5181

Saper N92

Ś.P.PORUCZNIK SAPERÓW ROMAN HEYDA.

Z.Tyczkowski

Urodzony 1.12.1916 w Samborze, zmarł 3.2.1977 w Nottingham, gdzie został pochowany na cmentarzu Wilford Hill.

Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości odbywa służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy, po czym rozpoczyna wyższe studia we Lwowie, które zostały przerwane przez wojnę. Bierze udział w kampanii wrześniowej 1939 roku w stopniu podchorążego. Aresztowany przez okupanta sowieckiego zostaje wywieziony do obozu pracy pod Archangielsk. Po zwolnieniu z obozu wstępuje do tworzącej się Polskiej Armii w ZSRR, skąd wiosną 1942 r. wraz ze swoim oddziałem zostaje wysłany do Palestyny, aby wejść w skład tworzącej się 3 DSK. W nowo utworzonej 3 DSK dowodzi plutonem pionierów jednego z batalionów 3 Brygady. Po przejściu 3 DSK do Iraku i połączeniu się z ewakuowanymi z ZSRR oddziałami Polskiej Armii na Wschodzie, 3 Brygada 3 DSK zostaje rozwiązana. Podchorąży Roman Heyda zostaje przeniesiony do 3 Karpackiej Kompanii Saperów 3 DSK, gdzie wkrótce zostaje promowany do stopnia podporucznika saperów i obejmuje dowództwo 1 plutonu. Wraz z kompanią przechodzi całą kampanię włoską, począwszy od rzeki Sangro poprzez Monte Cassino aż do Bolonii. Za kampanię włoską został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Po zakończeniu wojny zostaje przeniesiony do tworzącej się 14 Wielkopolskiej Kompanii Saperów, która wchodzi w skład 14 Wielkopolskiej Brygady Pancernej, gdzie służy aż do rozwiązania kompanii i przejścia do P.K.P.R. W tym okresie zostaje awansowany do stopnia porucznika.

Po zwolnieniu z P.K.P.R. osiedla się wraz z żoną Kazimierą /która była ofice-

rem kompanii transportowej P.S.K. w 2 Korpusie/ w Nottingham, gdzie bierze czynny udział w życiu społecznym. Przez szereg lat piastuje stanowisko prezesa Koła Nottingham Związku Ziem Wschodnich R.P., jak również sekretarza Koła Nottingham Związku Karpatczyków. Był również członkiem Rady Narodowej z ramienia Związku Ziem Wschodnich.

Odszedł od nas gorący patriota, serdeczny kolega i niestrudzony działacz społeczny, zostawiając w żałobie żonę Kazimierę i córkę Barbarę oraz towarzyszy broni i kolegów z pracy społecznej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

P.S. Po przeszło 30 latach spotkałem brata Kazi Heyda, kpt.sap.Franka Korczyńskiego. Zaszył się w Nottingham i nie dawał znaku życia. Ma bardzo sympatyczną żonę, syna Andrzeja i córkę Joasię, obydwoje już ponad 20 lat i po wyższych studiach. Franek po przyjściu z niewoli /bodaj z Murnau/ był przez jakiś czas na stażu u mnie w kompanii /3 Karp.Kom.Sap./, a później dostał przydział do 3 Karp.Parkowej Kompanii Saperów.